**INFORMACJA PRASOWA**

**Brak kontaktów międzyludzkich może gorzej wpływać na zdolność uczenia się języków obcych i kompetencji komunikacyjnych.**

**W dobie pełnej cyfryzacji nauczyciele i lektorzy nieustannie poszukują skutecznych metod, mogących sprostać rosnącym wymaganiom dzieci i młodzieży. Dużym problemem jest szybka utrata koncentracji, a co za tym idzie – znudzenie tematem. Badania wskazują również na zagrożenia związane z uzależnieniem od czasu ekranowego. Jak mówią eksperci, bardzo ważne dla skutecznego przyswajania wiedzy są bezpośrednie relacje międzyludzkie i angażowanie młodych umysłów poprzez poruszanie tematów z kręgu ich zainteresowań.**

Internet wkroczył w nasze życie i bezpowrotnie je przewartościował. Przekształcił sposób, w jaki myślimy i działamy. Nasze problemy z koncentracją, coraz krótsze i uboższe wypowiedzi oraz problemy z przyswajaniem długich tekstów nie są dziełem przypadku. Zgodnie z badaniami na zlecenie Rzecznika Praw Dziecka, **13% młodszych dzieci i aż 15% młodzieży wykazuje objawy uzależnienia od mediów społecznościowych**[[1]](#footnote-0). Młodzi ludzie próbują ograniczyć korzystanie z internetu, lecz nie są w stanie tego zrealizować, co prowadzi do zaniedbywania innych obowiązków czy aktywności. Częstym problem mogą być zaległości szkolne, brak zainteresowania innymi zajęciami pozalekcyjnymi. Co więcej, wśród przedstawicieli pokoleń Z i Alfa istnieje przekonanie, że komunikacja zdalna - za pomocą telefonu, tabletu czy laptopa, oraz korzystanie z aplikacji, są jedynym słusznym rozwiązaniem, by dostarczyć im wiedzy - szybkiej, przystępnej i na każdy temat.

**Jak dotrzeć do dzieci i młodzieży?**

Według ekspertów młodzi ludzie wyrażają spore zainteresowanie alternatywnymi formami nauki języków. Chcą działać szybciej, uczyć się krócej i osiągać znaczne efekty w krótkim czasie. Deklarują chęć uczestniczenia w zajęciach w formie online, upatrując w nich szansę na elastyczność i zaoszczędzenie czasu na dojazdach. Na takie podejście w znacznym stopniu wpłynęła pandemia, weryfikując podejście do dzielenia się wiedzą i zdobywania jej. Czy jednak zmiana formy nauki jest faktycznie dobrym rozwiązaniem?

* *W nauce języków nie ma drogi na skróty, dlatego trzeba zadbać o to, aby droga ta była maksymalnie przyjazna i kolorowa. Nauka może być przyjemna i może przyjmować formy, które będą kojarzyć się z – dostosowaną do wieku – zabawą. Dla nas takimi formami są piosenki, poprzez które wprowadzamy i utrwalamy nowe słownictwo, rymowanki czy aktywności ruchowe. U młodzieży sprawdzają się wszystkie aktywności stawiające na współpracę i bezpośrednią interakcję między nastolatkami. Dziś, kiedy umiejętność utrzymywania uwagi drastycznie spada, jest to szczególnie ważne – jeszcze bardziej niż 30 lat temu, kiedy nasza metoda, którą określamy jako 12 supermocy, dopiero startowała. Zajęcia językowe muszą być angażujące i dopasowane do wieku dzieci i młodzieży, prowadzone w formule, która będzie sprzyjała systematyczności. Z doświadczenia i rozmów z rodzicami wiemy, że zajęcia, które nie mają z góry ustalonego planu i bazują na mocnej elastyczności w zmianie terminu, sprzyjają przekładaniu. Z metodycznego punktu widzenia nie jest to dobre rozwiązanie. Nauka powinna mieć swoją ciągłość, odbywać się w zaplanowanych cyklach – nazywamy je wewnętrznie spiralnością. Na efekty nauki, mocno wpływają również relacje panujące w grupie – poczucie przynależności, wspólny cel i towarzystwo ludzi, z którymi lubi się spędzać czas są elementami, których nie da się zastąpić w żaden sposób* - komentuje **Tonia Bochińska**, **współwłaścicielka szkoły Early Stage.**

Warto stawiać na rozwijanie motywacji wewnętrznej u uczniów, szczególnie w kontekście kształtowania ich umiejętności językowych. Jest to rodzaj motywacji, który pochodzi z wnętrza, niezależnie od zewnętrznych bodźców, nagród czy kar. Osoby z silną motywacją wewnętrzną podejmują się działań z powodu własnego zainteresowania, pasji, poczucia osiągania celów osobistych, satysfakcji z wykonywanej pracy lub przekonania, że dana czynność ma wartość i sens. Motywacja wewnętrzna może być bardziej trwała i trwać dłużej niż motywacja zewnętrzna, ponieważ opiera się na wewnętrznych potrzebach i przekonaniach danej osoby. Warto więc zwracać uwagę, aby to właśnie ten rodzaj motywacji towarzyszył w trakcie nauki, nie tylko języków obcych.

Co więcej, dobrze jest zwracać uwagę na to, jakimi metodami uczone są dzieci na zajęciach dodatkowych. Bardzo ważne jest, aby nauka odbywała się w sposób przyjazny dla mózgu. Stereotypowe wkuwanie słówek i uczenie się gramatyki bez użycia jej w kontekstach z codziennych sytuacji nie przyniosą zamierzonych efektów. Dlatego wybierając kurs językowy dla swojego dziecka, warto zwrócić uwagę, w jaki sposób dzieci są uczone oraz czy program nauczania ma zaplanowaną ciągłość. Zajęcia powinny zawierać elementy dopasowanych do wieku zabaw z angielskim, dzięki którym nauka będzie przebiegała w bardzo naturalny sposób. Doskonałe efekty widoczne są przy wykorzystywaniu piosenek i rymowanek w trakcie zajęć. Ważne jest również, aby uczniowie mieli przestrzeń do używania języka spontanicznie, bez obaw o to, czy wypowiedź będzie wolna od błędów.

W dzisiejszych czasach kluczowym aspektem edukacji jest również zachęcanie młodych ludzi do samodzielnego poszukiwania pytań i formułowania wniosków, bez konieczności polegania na gotowych rozwiązaniach dostępnych w Internecie, w tym sztucznej inteligencji.

**Budowanie ciekawości świata**

Praktycy wskazują też, że rozwijanie ciekawości świata jest ważnym dodatkiem w nauce języków. Umożliwia ono głębsze zrozumienie kultury, zwyczajów oraz historii krajów związanych z danym językiem. Poszerzanie horyzontów pomaga lepiej zrozumieć kontekst, co jest niezwykle istotne podczas komunikacji międzykulturowej. Nauka języków obcych wymaga więc zaangażowania w budowanie kontaktów międzyludzkich, co zapewnia pełne doświadczenie i interakcję z różnymi aspektami komunikacyjnymi oraz kultury. Istotne jest rozwinięcie zdolności do komunikowania się w świecie realnym, bez nadmiernego izolowania się za ekranem monitora.

* *Warto pamiętać, że w nauce języka nie chodzi wyłącznie o budowanie poprawnych zdań. Chodzi o to, by móc precyzyjnie wyrazić swoje myśli i w szerokim kontekście zrozumieć innych. Dlatego warto dbać o to, aby praktyczna komunikacja i otwartość na drugiego człowieka stanowiły oś prowadzonych zajęć językowych. Zauważamy jednak, że ostatnie dziesięć lat postępującej cyfryzacji sprawiły, że coraz więcej czasu spędza się online – teoretycznie mając kontakt z innymi, jednak jak potwierdzają badania – nic nie zastąpi realnego kontaktu z drugim człowiekiem. Relacje są bardzo mocnym spoiwem – tym bardziej u dzieci i młodzieży. Dlatego ważne jest, aby spędzały one jak najwięcej czasu wśród rówieśników i tyczy się to również zajęć językowych.* - dodaje ekspertka.

Rozwijanie ciekawości może także prowadzić do poszukiwania informacji z różnorodnych źródeł, co pozwala na lepsze zrozumienie kontekstu społecznego, zwyczajów i sposobów wyrażania się. To z kolei ułatwia praktyczne zastosowanie języka w różnych sytuacjach oraz porozumiewanie się w różnych środowiskach.

* *W mojej opinii samodzielna nauka, z wykorzystaniem nowych technologii, może być dobrym dodatkiem do lekcji stacjonarnych, ale sama w sobie pozostaje mniej efektywna. Podobnie z lekcjami online, jeśli mamy wybór, z całą pewnością lepiej zapewnić dzieciom kontakt z nauczycielem na zajęciach stacjonarnych. Nauczyciel po drugiej stronie komputera ma dużo mniejszą kontrolę nad tym jakie jest rzeczywiste zaangażowanie dziecka, czy, w przypadku młodszego dziecka, uczeń nie buja w obłokach, a w przypadku starszego, nastolatek nie jest właśnie na komunikatorze ze swoimi przyjaciółmi, bądź nie ogląda podczas lekcji serialu.* - podsumowuje **Tonia Bochińska.**

\*\*\*

Early Stage od lat przoduje jako wiodąca szkoła języka angielskiego dla dzieci i młodzieży w Polsce. Pierwsza placówka została założona w 1993 roku na warszawskim Mokotowie przez Joannę Zarańską i szybko stała się miejscem, w którym połączona została innowacyjność z zaangażowaniem, tworząc przestrzeń do efektywnej nauki opartej na autorskiej metodzie nauczania. Obecnie siecią ponad 850 szkół w całej Polsce kieruje Tonia Bochińska, córka założycielki. Większość z placówek prowadzonych jest przez franczyzobiorców, których liczba przekroczyła już 140. Early Stage to nie tylko miejsce nauki, ale także społeczność ponad 1200 pełnych pasji lektorów i metodyków, którzy wspierają innowacyjność poprzez tworzenie nowoczesnych materiałów edukacyjnych.

**Więcej informacji udzielają:**

**Joanna Trakul**

**joanna.t@flywheel.pl**

**511-532-142**

1. https://brpd.gov.pl/2022/01/13/badanie-rpd-dzieci-chca-ale-juz-nie-potrafia-oderwac-sie-od-mediow-spolecznosciowych/ [↑](#footnote-ref-0)